

Sygn. akt VII K 1103/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Ewa Dakowicz

Protokolant: Elżbieta Bożena Pasiuk

Przy udziale Prokuratora Dawida Roszkowskiego

po rozpoznaniu dnia 26.02.2014 r. sprawy:

K. A.

urodzonego dnia (...) w S.

syna G. i K. z domu J.

oskarżonego o to, że:

w dniu 22 sierpnia 2013 roku w B. na parkingu niestrzeżonym przy ulicy (...), działając umyślnie dokonał uszkodzenia samochodu marki D. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że kopał w ten samochód powodując wgniecenia prawych przednich i tylnych drzwi oraz zerwanie prawego lusterka, czym spowodował łącznie straty w wysokości 2.000 złotych na szkodę I. B. i J. B., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne,

to jest o czyn z art. 288 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk

I. Oskarżonego K. A. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonych I. B. i J. B. – solidarnie kwoty 2.000 (dwóch tysięcy) złotych.

III. Zwalnia oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt VII K 1103/13

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w niniejszej sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 sierpnia 2013 roku K. A. spotkał się z M. R.. Spożywali piwo w wynajmowanym przez drugiego z tych mężczyzn mieszkaniu w B. przy ul. (...). Po zakończonym spotkaniu towarzyskim, jeszcze tego samego dnia, ale już we wczesnych godzinach nocnych, M. R. postanowił odprowadzić kawalek swojego znajomego. Obaj mężczyźni pieszo poruszali się okolicą ul. (...). W pewnym momencie M. R. odszedł na bok i zadzwonił do swojej dziewczyny. W tym samym czasie K. A. podszedł do samochodu marki D. (...) o nr rej. (...) stojącego na parkingu niestrzeżonym przy ul. (...) i zaczął go kopać.

O zdarzeniu tym powiadomiona została Komenda Miejska Policji w B., a dyżurny skierował w tamto miejsce patrol zmotoryzowany. Około godziny 22:55, dysponując rysopisem sprawcy, policjanci dokonali zatrzymania K. A., w którego towarzystwie przebywał wówczas M. R.. K. A. tłumaczył, że dokonał uszkodzenia pojazdu bo był przekonany, że należy on do aktualnego partnera jego byłej konkubiny. Funkcjonariusze Policji przeprowadzili na miejscu czynności i zabezpieczyli ślady kryminalistyczne oraz ustalili właściciela uszkodzonego auta, ale nie udało się im wówczas skontaktować z tą osobą.

W wyniku zachowania K. A. w pojeździe marki D. (...) o nr rej. (...) doszło do wgniecenia prawych przednich i tylnych drzwi, zerwania prawego lusterka, co spowodowało łączne straty w wysokości 2000 zł na szkodę I. B. i J. B..

K. A. przed tym zdarzeniem był już dwukrotnie karany na kary pozbawienia wolności przez Sąd Rejonowy w Białymstoku za popełnienie przestępstwa przeciwko mieniu w sprawach VII K 133/06 i VII K 240/08. W pierwszej sprawie karę odbył w okresie od 21 listopada 2007 roku do 21 listopada 2008 roku, a w drugiej od 12 grudnia 2011 roku do 12 kwietnia 2013 roku.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o zeznania świadków I. B. (k. 6-6v., 38), M. R. (k. 9v.), E. K. (k. 22v.), J. B. (k. 42v.), a także w oparciu o notatki urzędowe (k. 1, 4), protokół oględzin samochodu (k. 2-3), protokół zatrzymania osoby (k. 4a), protokół zatrzymania rzeczy (k. 14-16), dokumentację fotograficzną (k. 25-26), rachunek (k. 45), kartę karną (k. 48), odpisy wyroków (k. 51, 66-67), informację o odbytej karze (k. 65), opinię traseologiczną (k. 79-82), ślad kryminalistyczny (k. 84) oraz w oparciu o wyjaśnienia K. A. (k. 12v.-13).

K. A. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień. Początkowo nie zamierzał poddać się dobrowolnie karze, ale zmienił zdanie i wyraził zgodę na orzeczenie wobec niego kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, naprawienie szkody i poniesienie kosztów i opłaty sądowej (k. 12v.-13). W takim kształcie prokurator złożył stosowny wniosek w trybie art.335§1 kk (k. 62).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego wina oskarżonego jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości. Za takim ustaleniem przemawia analiza osobowych jak i poza osobowych źródeł informacji.

Wskazać trzeba, że z zeznań policjantki - E. K. - przeprowadzającej czynności związane z przedmiotowym zdarzeniem wynika wprost, że po przyjechaniu na miejsce nieopodal odnaleziono mężczyznę odpowiadającemu rysopisowi sprawcy uszkodzonego mienia. Świadek podała, że był to oskarżony. Zwraçała również uwagę na to, że K. A. mówił jej, że uszkodził samochód bo wydawało się mu, że należy to aktualnego partnera jego byłej dziewczyny. Policjantka zeznała także, że na uszkodzonym pojeździe znaleziono odcisk podeszwy, który odpowiadał wzorowi podeszwy buta oskarżonego. Z informacji przekazanych przez świadka wynikało także, że towarzyszący K. A. mężczyzna nie widział momentu niszczenia samochodu. Zaznaczała też, że obaj znajdowali się pod wpływem alkoholu i zachowywali się wulgarnie, co skutkowało odwiezieniem ich do izby wytrzeźwień (k. 22v.). Okoliczności podnoszone przez E. K. znajdują potwierdzenie w sporządzonej dokumentacji z przebiegu interwencji, w dokumentacji dotyczącej podjętych w związku z nią czynności oraz w dokumentacji fotograficznej (k. 1-4a, 25-26).

Z kolei przesłuchany w charakterze świadka M. R. opisał okoliczności, w jakich w dniu 22 sierpnia 2013 roku spotkał się z K. A. i podał, że wspólnie spożywali piwo. W swoich zeznaniach tłumaczył, że kiedy wyszli z wynajmowanego przez niego mieszkania to on zatelefonował do swojej dziewczyny i odszedł na bok. Twierdził, że jak skończył rozmawiać to podszedł do niego oskarżony, a po chwili przyjechali policjanci. Świadek zapewniał, że on ani nie uszkadzał żadnego samochodu, ani nie widział aby robił to ktoś inny (k. 9v.).

W toku postępowania zeznania złożyli także właściciele przedmiotowego samochodu marki D. (...) nr rej. (...) – I. B. (k. 6-6v., 38) i J. B. (k. 42v.). Z relacji kobiety wynikało, że w dniu 22 sierpnia 2013 roku około godz. 21:50 przyjechała do pracy do banku i zaparkowała swoje auto na parkingu niestrzeżonym przy ul. (...). Tłumaczyła, że w nocy nie

wychodziła do samochodu. Wskazała, że jak o godz. 07:00 wyszła z pracy to wsiadła do swojego pojazdu nie zwracając uwagi na to, że został on uszkodzony. Dopiero w trakcie jazdy miała zauważyć oderwane lustro zewnętrzne, a po dojechaniu do miejsca zamieszkania zauważyła resztę uszkodzeń. I. B. podała, że monitoring banku nie obejmował zasięgiem parkingu gdzie zostawiła samochód. Zeznała też, że nie wie kto mógł dokonać jego uszkodzenia. Wysokość strat wyceniła na kwotę 2000 zł. Tę ostatnią okoliczność potwierdził jej mąż. Wskazał, że naprawa blacharsko-lakiernicza wyniosła właśnie 2000 zł i na tę okoliczność dostarczył stosowny rachunek (k. 44).

Zwrócić w tym miejscu trzeba uwagę na to, że w pobliżu uszkodzonego pojazdu ujawniona została paczka papierosów, którą zabezpieczono w procesowy sposób i poddano ją badaniom daktyloskopijnym. W sporządzonej na tę okoliczność opinii nr H. (...)2013 ekspert z KWP w B. Laboratorium Kryminalistycznego stwierdził, że na powierzchni przezroczystej osłonki foliowej wchodzącej w skład paczki papierosów ozn. jako (...) NR (...) ujawniono fragmentaryczne odwzorowania linii papilarnych, ale z uwagi na brak dostatecznej liczby cech szczególnych nie nadają się do identyfikacji. Autor opinii wskazał też, że na powierzchni paczki papierosów linii papilarnych nie ujawniono (k. 35). Oczywiście zatem pozostaje, że ze względu na wnioski jakie ten dowód zawiera nie ma on większego znaczenia dla niniejszego postępowania.

Zdecydowanie odmiennie ocenić należy inną opinię sporządzoną w Laboratorium Kryminalistycznym KWP w B. nr H. (...)2013. Jej przedmiotem było zabezpieczone od oskarżonego obuwie (k. 14-16) oraz ślad ujawniony na uszkodzonym pojeździe – ślad nr 1 (k. 84). W opinii sporządzającego tę opinię eksperta z zakresu traseologii ślad nr 1 może pochodzić od prawego buta obuwia porównawczego. Jej autor wskazał również, że w posiadanym zbiorze nie stwierdzono występowania śladów zbieżnych kompozycyjnie ze śladem dowodowym (k. 79-82).

Sąd w pełni podziela ustalenia zawarte w opiniach, albowiem zostały one sporządzone przez osoby dysponującą właściwą wiedzą teoretyczną i odpowiednim doświadczeniem zawodowym z zakresów stanowiących ich przedmiot. Opinie te są jasne, pełne i nie zawierają jakichkolwiek sprzeczności.

Reasumując, przedstawione wyżej dowody poddane łącznej i kompleksowej ocenie w pełni oddają okoliczności składające się na czyn zabroniony wiązany z osobą K. A.. Zdaniem Sądu, wzajemnie się uzupełniają i tworzą logiczny porządek. Także oskarżony w swoich wyjaśnieniach przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a w ocenie Sądu brak jest podstaw do podważania wiarygodności takich twierdzeń. Ustalony przez Sąd stan faktyczny jest zatem bezsporny. Potwierdzają go w całej rozciągłości wymienione dowody.

Wobec tego w sposób nie budzący wątpliwości należy przyjąć, że oskarżony we wskazanym w zarzucie miejscu i czasie zachowaniem swoim doprowadził do powstania ustalonych uszkodzeń w pojeździe należącym do I. i J. małżonków B., czym spowodował na ich rzecz szkodę w wysokości 2000 zł. Takim zaś postępowaniem wyczerpał znamiona występkę z art. 288§1 kk.

Pamiętać przy tym należy, że czynu opisanego w zarzucie dopuścił się w warunkach tzw. recydywy specjalnej zwykłej. Otóż w okresie od 21 listopada 2007 roku do 21 listopada 2008 roku odbywał on karę pozbawienia wolności wynikającą ze skazania za czyn z art. 279§1 kk przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie VII K 133/06 (k. 51-51v.). Z kolei w okresie od 12 grudnia 2011 roku do 12 kwietnia 2013 roku odbywał karę pozbawienia wolności ze sprawy VII K 240/08 tego samego Sądu za czyn z art.278§1 kk w zw. z art.13§1 kk w zw. z art.278§1 kk w zw. z art.12 kk (k. 65-67). Oczywiście zatem pozostaje, że jego pozostawanie w warunkach izolacji miało związek ze skazaniami za popełnienie przestępstw podobnych. W tej sprawie jak i w tamtych przypisywane K. A. występki były tego samego rodzaju – wykraczały przeciwko mieniu (art.115§3 kk). Stwierdzić też trzeba, że przestępstwa stanowiącego przedmiot tego postępowania dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności. Tym samym działał w warunkach powrotu do przestępstwa – art.64§1 kk.

Sąd doszedł do wniosku, iż kara zaproponowana przez oskarżonego i Prokuratora we wniosku złożonym w trybie art. 335 kpk będzie adekwatna do winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu sprawcy, a także spełni cele prewencyjne i wychowawcze. Wychodząc z założenia, iż kara musi stanowić realną, odczuwalną, negatywną konsekwencję

wynikającą z faktu popełnienia przestępstwa oraz uwzględniając wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wskazać w tym miejscu wypada, że wobec K. A. nie można postawić pozytywnej prognozy kryminologicznej. Tym samym nie znaleziono podstaw dla zastosowania względem niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Odstąpienie od pozbawienia wolności K. A. nie spełniłoby celów, jakie kara powinna odnieść wobec niego. Ma on bowiem lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego. Wskazuje na to jego dotychczasowa karalność, w tym za przestępstwa podobne, co świadczy o brak jakiegokolwiek refleksji nad własnym postępowaniem. Dlatego czas jaki ponownie spędzi w warunkach izolacji powinien uświadomić mu, że prezentowana przez niego postawa nie poddaje się społecznej akceptacji czy przyzwoleniu. Także rodzaj kary, jak i jej wymiar, powinny skłonić go do tego aby w przyszłości odstąpił od podejmowania działań, których realizacja stanowi wyczerpanie znamion czynów zabronionych.

Konsekwencją przypisania K. A. odpowiedzialności za przedmiotowy występki była konieczność zobowiązania go do naprawienia wyrządzonej szkody. Z relacji I. B. i J. B. wynika, że wyniosła ona 2000 zł. Okoliczność tę potwierdza także złożony do akt rachunek za poniesione wydatki na naprawę blacharsko-lakierniczą. Dlatego też orzeczono względem oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości na rzecz pokrzywdzonych – solidarnie w kwocie 2000 zł.

O kosztach sądowych orzeczono zgodnie z art. 624§1 kpk uznając, że uiszczenie ich przez oskarżonego byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na aktualną sytuację życiową i materialną. Utrzymuje się bowiem z prac dorywczych, z których osiąga niewielką kwotę - deklarowane 1000 zł miesięcznie. Zaznaczyć jednak trzeba, że wykonywane zajęcie ma charakter sezonowy. Tym samym na obecną chwilę nie jest on w stanie ponieść wydatki na poczet kosztów sądowych, szczególnie że w niedalekiej perspektywie ma do odbycia karę pozbawienia wolności orzeczoną w niniejszej sprawie.